

Wprowadzenie

Seksualność odgrywa bardzo ważną rolę w całym cyklu życia człowieka. Jednak niezwykle intensywny rozwój psychoseksualny następuje w fazie dojrzewania. Problemy, które występują w tym okresie, mogą mieć związek z indywidualnym tempem i zaburzeniami procesu rozwoju psychoseksualnego. Dla nastolatków kwestie związane z identyfikacją płciową, orientacją psychoseksualną, nieodwzajemnioną miłością, rozstaniem z ukochaną osobą, masturbacją, inicjacją seksualną, nieplanowaną ciążą, także obrazem własnego ciała, oceną własnej urody i atrakcyjności mogą być powodem prawdziwych dramatów. Młodzież podejmuje w tym czasie ryzykowne zachowania seksualne, które wiążą się z przemocą w obszarze wirtualnej i realnej narracji społecznej.

Młodym ludziom w tym okresie ich życia potrzebne jest znaczące wsparcie ze strony osób dorosłych. Tymczasem obserwowane współcześnie przemiany poszczególnych agend socjalizacji seksualnej wyraźnie dowodzą, że nastolatkom brakuje tego rodzaju pomocy. Potencjalnie taką funkcję powinni pełnić rodzice¹. Wyniki badań wskazują jednak, że to zadanie jest podejmowane tylko przez część z nich, a uczniowie, deklarując źródła informacji o seksualności, z których najczęściej korzystali, wskazują na rodzinę o wiele rzadziej niż rodzice, których zapytano o najważniejsze źródła wiedzy ich dzieci (39 proc. vs. 75 proc.). Najważniejszymi źródłami wiedzy o seksualności i zarazem niedocenianymi przez rodziców są dzisiaj dla młodzieży rówieśnicy (koleżanki, koledzy, partner lub partnerka, chłopak, dziewczyna) oraz przekaz medialny (fora internetowe,

¹ M.R. Brassard, R. Germain, S.N. Hart, *Psychological maltreatment of children and youth*. Elmsford, Pergamon Press, New York 1987; J. Augustyn, *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.

portale, blogi, filmy i czasopisma, także erotyczne i pornograficzne)². To właśnie kultura popularna, a zwłaszcza media elektroniczne uzyskały dominujący wpływ w procesie socjalizacji seksualnej. Dla obecnej Generacji Google media cyfrowe (np. komputer, telewizja satelitarna, konsole do gier, smartfony) są kluczowe dla kształtowania tożsamości młodego człowieka. Seksualizacja mediów³ powoduje wiele niepokojących, zagrażających prawidłowemu przebiegowi rozwoju psychoseksualnego zjawisk. Zalewowi treści seksualnych sprzyja upowszechnienie internetu, w którym można anonimowo, poza kontrolą dorosłych, odbierać przekaz obrazów, filmów i tekstów o charakterze erotycznym, a nawet pornograficznym, prowadzić rozmowy o seksie, romansować oraz umawiać się na spotkania w realu⁴. Związek między mediami a seksem przejawia się w kulturze obnażania (to, co było prywatne, stało się publiczne), demokratyzacji pożądania (powszechna dostępność środków, za pomocą których seksualność może się wyrażać) oraz porno-chic (przenikanie pornografii do przedstawień świata kultury popularnej)⁵. Współczesna kultura zachodnia ogarnięta jest obsesją na punkcie seksu jako źródła prawdy o tożsamości. Postmodernistyczne publiczne opowiadanie o seksie traktuje się jako kwintesencję wolności, czyli oswobodzenia od represyjnych norm kulturowych. Przejawem prywatyzacji sfery publicznej są medialne dyskusje na temat zagadnień związanych z seksem i szeroko rozumianą intymnością dotychczas zarezerwowanych dla rozmów prywatnych. Seksualne doświadczenia człowieka stają się obiektem publicznej dyskusji. Intymność doświadczana jest jako zdarzenie nie tylko psychologiczne, ale także polityczne. Seksualne dyskursy przenikają sferę publiczną jako podmiot kulturowej reprezentacji. Młody człowiek staje się obywatelem seksualnym w sferze

² *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych (osiemnastolatków) oraz rodziców dzieci w wieku szkolnym wobec edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności. Raport z badania*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015.

³ V.J. Rideout, Foehr, U.G., & Roberts, D.F., *Generation M2: Media in the Lives of 8-18-Year-Olds*. Menlo Park, Henry J. Kaiser Family Foundation, CA 2010, <http://www.kff.org/entmedia/upload/8010.pdf> (dostęp: 23.10.2016); D. Merskin, *Sexing the Media: How and Why We Do It.*, Peter Lang, New York 2014.

⁴ K. Makaruk, S. Wójcik & Konsorcjum EU NET ADB, *Badanie nadużywania internetu przez młodzież w Polsce*, fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2012, <http://dzieckowsieci.fdn.pl/badania> (dostęp: 10.03.2014); D. Kubicka, *Seksualność w mediach i jej wpływ na intymne życie młodzieży*, w: D. Kubicka, A. Kołodziejczyk, *Psychologia mediów*, Impuls, Kraków 2007.

⁵ B. McNair, *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażenia*, Muza SA, Warszawskie Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2004; T. Szlendak, *Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004; A. Giddens, *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, PWN, Warszawa 2007.

konsumpcji naznaczonej pornografizującą stylistyką nagości i seksu⁶. Światowe raporty badawcze wskazują na zjawisko seksualizacji młodzieży, a zwłaszcza seksualizacji dziewczęństwa, która przejawia się między innymi w przejmowaniu przez dziewczęta inicjatywy w nawiązywaniu relacji intymnych oraz braku jednoznacznych wzorów postępowania, które byłyby w tym nowym przekazie socjalizacyjnym adresowane do chłopców⁷.

Przemiany w obrazie obyczajowości i aktywności seksualnej młodzieży

Efektom zmian następujących w socjalizacji są przemiany obyczajowości i aktywności seksualnej młodzieży. Rozpoczyna się postępujący proces liberalizacji i osłabiania kontroli społecznej, odejście od tradycyjnych, opartych na normach religijnych wzorów postępowania w sferze seksu, instrumentalizacja i uprzedmiotowienie partnera relacji seksualnych, co przejawia się w nowych wzorach zachowań dotyczących zawierania związków, funkcjonowania w nich i ich rozpadu⁸, a także w zmianach scenariuszy ról płciowych, konwergencji ról męskich i kobiecych, która jest widoczna w sferze zachowań i ubioru⁹.

Najbardziej spektakularnym zjawiskiem jest ciągły wzrost odsetka młodzieży podejmującej inicjację seksualną. Podczas gdy w 1990 roku w badaniach HBSC stwierdzono, że w grupie osiemnastolatków 36 proc. chłopców i 18 proc. dziewcząt deklaroowało odbycie inicjacji seksualnej¹⁰, to w 2010 roku twierdziło już tak 45 proc. chłopców i 38 proc. dziewcząt¹¹, a w badaniach zrealizowanych przez

⁶ M. Bieńko, *Intymne i prywatne praktyki codzienności. Studium socjologiczne*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

⁷ E.L. Zurbriggen, R.L. Collins, S. Lamb, T.A. Roberts, D.L. Tolman, M. Ward, J. Blake, *Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls*, American Psychological Association, Washington, DC 2007, <http://www.apa.org/pi/wpo/sexualizationrep.PDF> (dostęp: 23.10.2016); K. Stadnik, A. Wójtewicz, *Anielice czy diablice. Dziewczęta w szponach seksualizacji i agresji w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009; M.G. Durham, *Efekt Lolity*, Wydawnictwo Prószyński, Warszawa 2010.

⁸ K. Wąż, *Znaczenie kultury popularnej w (re)konstruowaniu obyczajowości seksualnej*, [w:] (red.) D. Hejwosz, W. Jakubowski, *Kultura popularna – tożsamość – edukacja*, Impuls, Kraków 2010, s. 417–431.

⁹ A. Słaboń, *Problemy percepcji przemian obyczajowych*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 2001, nr 566, s. 47–56.

¹⁰ B. Woynarowska, M.M. Szymańska, J. Mazur, *Wiedza i przekonania o HIV/AIDS. Zachowania seksualne. Raport z badań wykonanych w 1998 r.*, Katedra Biomedycznych Podstaw Rozwoju i Wychowania Wydział Pedagogiczny UW, Warszawa 1999.

¹¹ J. Mazur, A. Małkowska-Szkutnik (red.), *Wyniki badań HBSC 2010. Raport techniczny*, Instytut Matki i Dziecka, Warszawa 2011.

Instytut Badań Edukacyjnych w 2015 roku takie deklaracje uzyskano od 53 proc. chłopców oraz 48 proc. dziewcząt¹². Ta tendencja potwierdza empirycznie występowanie zjawiska seksualizacji dziewczęństwa. Poważnym problemem jest skala rówieśniczej przemocy seksualnej. W badaniach zrealizowanych w 2004 roku przez Zbigniewa Izdebskiego co trzeci osiemnastolatek (33,8 proc.) przyznał, że przynajmniej raz zdarzyła mu się sytuacja, kiedy był namawiany, naciskany, zmuszany do któregoś z zachowań seksualnych wbrew swojej woli, a 12 proc. z nich deklarowało, że występowało w roli sprawcy przemocy seksualnej¹³.

Obniżeniu wieku inicjacji seksualnej nie towarzyszy zmiana w zakresie stosowania przez aktywną seksualnie młodzież antykoncepcji. W badaniach zrealizowanych w 2004 roku wśród uczniów II klas szkół ponadgimnazjalnych stwierdzono, że respondenci podczas ostatniego stosunku najczęściej używali prezerwatywy (56 proc.), znacznie rzadziej pigułki antykoncepcyjnej (16 proc.). Znaczny odsetek nastolatków wymienił zawodne metody – 22 proc. stosunek przerywany, a 13 proc. metody naturalne¹⁴. Bardzo zbliżone wyniki uzyskano w badaniach zrealizowanych w 2015 roku. Osiemnastoletni respondenci w trakcie ostatniego stosunku najczęściej korzystali z prezerwatywy (65 proc.) oraz środków hormonalnych (17 proc.), a 11 proc. z metod naturalnych. Korzystną zmianą był mniejszy odsetek respondentów (12 proc.) wskazujących na stosunek przerywany¹⁵. Możemy także mówić o znaczącym zmniejszeniu się w Polsce skali przedwczesnego macierzyństwa. Podczas gdy w 2004 roku udział młodocianych matek w grupie osób, które urodziły żywe dzieci, wynosił 4,96 proc., to w 2013 – 3,92 proc.¹⁶.

Masowe korzystanie przez młodzież z nowych mediów, a zwłaszcza z internetu, łączy się z licznymi zagrożeniami. W badaniach zrealizowanych przez PBI w 2014 roku stwierdzono, że strony erotyczne odwiedza 28 proc. 7–12-latków oraz 40 proc. osób w wieku 13–18 lat. Ustalono przy tym, że gimnazjaliści i licealiści odwiedzają tego typu serwisy tak samo często jak dorośli¹⁷. Coraz powszechniejszym zjawiskiem staje się seksting – rejestrowanie i przesyłanie osobistych materiałów o charakterze seksualnym za pośrednictwem sieci komórkowej lub internetu, który według niektórych badaczy dotyczy ponad 40 proc.

¹² *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych*, op. cit.

¹³ Z. Izdebski, *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium Badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych*, op. cit.

¹⁶ *Dane demograficzne GUS. 2014*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Custom-SelectData.aspx?s=uro&y=2013&t=00> (dostęp: 27.08.2015).

¹⁷ A. Garapich, *Dzieci w sieci – kim są, czym się interesują, gdzie zaglądają?*, *Polskie Badania Internetu*, 2014, <http://pbi.org.pl/wystapienia/2014-0926%20Zagrozenia%20w%20sieci-dzieci.pdf> (dostęp: 20.08.2015).

dzieci i nastolatków¹⁸. Swoistą modą stał się w ostatnich latach seksting realizowany przy użyciu wideoczatów. Z badań zrealizowanych w 2013 roku przez portal społecznościowy Nasza Klasa oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową wśród internautów w wieku 13–16 lat wynika, że połowa z nich porozumiewa się w sieci właśnie za pomocą wideoczatów. Z tej grupy 5 proc. 16-latków rozbiierało się w trakcie sesji na wideoczacie¹⁹. Inne zagrożenia związane z wirtualną aktywnością młodzieży to prowadzenie rozmów na temat seksu z nieznanymi osobami, uwodzenie za pośrednictwem internetowej korespondencji (grooming), podejmowanie współżycia seksualnego z osobą poznaną w sieci.

Edukacja seksualna w polskiej szkole. (Nie)chciane zajęcia

Edukacja seksualna jest współcześnie definiowana jako „dostosowany do wieku i kultury sposób nauczania o płci i związkach, dostarczający dokładnych, realistycznych, nieosądzających informacji. Edukacja seksualna zapewnia możliwość badania własnych wartości i postaw, umożliwia zdobycie umiejętności podejmowania decyzji, komunikowania się i zmniejszenia ryzyka w odniesieniu do wielu aspektów seksualności”²⁰. Podczas Światowej Konferencji na rzecz Ludności i Rozwoju (Kair, 1994) oraz IV Światowej Konferencji na rzecz Kobiet (Pekin, 1995) międzynarodowe gremia ustaliły, że każdy człowiek ma prawo do wyczerpującej edukacji seksualnej, a także prawo do informacji na temat seksualności człowieka opierającej się na badaniach naukowych. Ponadto stwierdzono, że edukacja seksualna w szkole musi opierać się na zasadzie równości płci, pełnym poszanowaniu praw prokreacyjnych człowieka i praw seksualnych zarówno kobiet, jak i mężczyzn, szacunku dla młodych ludzi i dla ich decyzji, akceptacji mniejszości seksualnych oraz założeniu, że seksualność jest dobrem i powinna służyć szczęściu człowieka. Tak realizowana szkolna edukacja seksualna ma potencjalną szansę, aby pełnić funkcję kontrolną wobec różnorodnych wpływów socjalizacyjnych, zwłaszcza wobec oddziaływania mediów i rówieśników²¹.

¹⁸ Ł. Wojtasik, *Seksting wśród dzieci i młodzieży*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, nr 13(2), s. 79–98.

¹⁹ *Prezentacja treści seksualnych przez młodzież poprzez wideoczaty*. *Dyżurnet. Badania*. 2013, NASK. Research. NK., 2014, <http://www.dyzurnet.pl/images/stories/PDF/raporty/mlodziej%20a%20wideoczaty.pdf> (dostęp: 10.01.2014).

²⁰ UNESCO, *International technical guidance on sexuality education*, Vol. I – *Rationale for sexuality education*. Paris 2009, <http://unesdoc.unesco.org/images/0018/001832/183281e.pdf>, (dostęp: 12.11.2015).

²¹ M. Chomczyńska-Miliszkiwicz, *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychologiczne*, UMCS, Lublin 2002.

W Polsce naukowa refleksja i badania nad seksualnością młodzieży oraz próby wdrożenia do praktyki szkolnej edukacji w tym obszarze mają ponadstuletnie tradycje²². Po II wojnie światowej pojawiło się wiele propozycji dotyczących formuły szkolnej edukacji seksualnej, lecz tylko aktualnie obowiązujące rozwiązanie okazało się trwałe. Zostało wprowadzone w 1999 roku jako konsekwencja zapisu par. 4 ustawy z 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży: „Do programów nauczania szkolnego wprowadza się wiedzę o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji”²³. Szczegółowe regulacje dotyczące programu i sposobu realizacji zajęć, które nazwano wychowaniem do życia w rodzinie, określono w odpowiednim rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej²⁴. Pomimo wielokrotnie podejmowanych prób zmiany samej ustawy, a także formuły zajęć te rozwiązania przetrwały do dzisiaj niemal w niezmienionej postaci. Tak więc zajęcia wychowania do życia w rodzinie odbywają się w polskich szkołach już ponad 17 lat.

Podstawa programowa wychowania do życia w rodzinie jest tak skonstruowana, że treści związane z seksualnością człowieka są osadzone w dużo szerszym kontekście przygotowania do małżeństwa i życia w rodzinie, a edukacja ma zachęcać do abstynencji seksualnej. Podobnie jak w większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej program zajęć z tego zakresu nie uwzględnia w dostatecznej mierze tego, że młodzi ludzie coraz bardziej interesują się związkami partnerskimi, a w szczególności tego, iż mogliby oni być aktywni seksualnie przed zawarciem związku małżeńskiego²⁵. Zestawienie liczby godzin lekcyjnych przeznaczonych na realizację zajęć edukacyjnych wychowania do życia w rodzinie z bogatym zestawem celów zawartych w podstawie programowej każe mieć także wątpliwości, czy nauczyciel – nawet gdyby chciał – będzie mógł poświęcić odpowiednią ilość czasu tematyce ściśle dotyczącej rozwoju seksualnego człowieka,

²² M. Babik, *Polskie koncepcje wychowania seksualnego w latach 1900–1939*, WAM, Kraków 2010; E. Wejbert-Wąsiewicz, J. Stanisław, *Sto lat oświaty seksualnej w Polsce. Ideologia i polityka a potrzeby społeczne*, „Kultura i Edukacja”, 2009, nr 2 (71), s. 27–52.

²³ Ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78 ze zm.

²⁴ Rozporządzenie z 2 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, Dz.U. z 1999 r. Nr 67, poz. 756 ze zm.

²⁵ Standardy edukacji seksualnej w Europie. Podstawowe zalecenia dla decydentów oraz specjalistów zajmujących się edukacją i zdrowiem, Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej (BZGA), Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy (WHO), Czelej, Lublin 2014.

aktywności seksualnej oraz zdrowia seksualnego i prokreacyjnego. Od niego też zależy, które z tych zagadnień wybierze.

Zajęcia wychowania do życia w rodzinie mają w polskim systemie edukacji specyficzny status. W szkole podstawowej powinny być organizowane przez dwa lata (klasy V–VI), a w gimnazjum i w szkołach ponadgimnazjalnych w pełnym cyklu kształcenia. We wszystkich typach szkół zajęcia mają wymiar 14 godzin w ciągu roku, w tym pięć powinno się odbywać z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców. Udział w zajęciach nie podlega ocenie i nie wpływa na promocję ucznia do klasy programowo wyższej ani na ukończenie przez niego szkoły. W każdym roku szkolnym przed przystąpieniem do realizacji zajęć nauczyciel jest zobowiązany przedstawić rodzicom pełną informację o celach i treściach realizowanego programu nauczania, podręcznikach szkolnych oraz środkach dydaktycznych. Zarówno liczba godzin, jak i dobrowolność uczestnictwa ucznia, a zwłaszcza brak ocen – wszystko to sprawia, że ranga tych zajęć w szkole jest bardzo niska. Dzieje się tak między innymi dlatego, że uczniowie co prawda nie lubią ocen, ale w szkole traktują to, co podlega ocenianiu, jako najważniejsze.

Do 2009 roku uczęszczanie ucznia na zajęcia wychowania do życia w rodzinie nie było obowiązkowe. Z dniem 1 września 2009 roku weszła zmiana zawarta w rozporządzeniu MEN²⁶, która miała doprowadzić do tego, by na zajęciach pojawiło się więcej młodzieży. Zgodnie z zapisami rozporządzenia nie muszą uczęszczać na nie tylko ci uczniowie niepełnoletni, których rodzice zgłoszą dyrektorowi szkoły sprzeciw w formie pisemnej, oraz ci uczniowie pełnoletni, którzy sami zgłoszą dyrektorowi w formie pisemnej sprzeciw wobec udziału w zajęciach. Jednak dyrektorzy niektórych szkół, zwłaszcza szkół ponadgimnazjalnych, w rozmowach z rodzicami stosują perswazję, twierdząc, że wychowanie seksualne odbywałoby się kosztem przygotowania uczniów do egzaminów zewnętrznych.

W rezultacie edukacja seksualna w polskich szkołach nie jest czymś powszechnym i jest różnorodnie realizowana. Z oficjalnych danych Ministerstwa Edukacji Narodowej wynika, że w roku szkolnym 2012/2013 w zajęciach wychowania do życia w rodzinie uczestniczyło w szkołach podstawowych (w klasach V i VI) i w gimnazjach trzy czwarte uczniów (odpowiednio 73 proc. i 75 proc.), a w szkołach ponadgimnazjalnych ten udział gwałtownie malał i wynosił: dla liceów ogólnokształcących 37 proc., dla liceów profilowanych 42,0 proc., dla techników 51 proc. i dla zasadniczych szkół zawodowych 48 proc.²⁷.

²⁶ Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 10 sierpnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, Dz.U. Nr 131, poz. 1079.

²⁷ Dane SIO za rok szkolny 2012/2013 wg stanu na 30 września 2012 r., DS-WSA-MEN, http://www.wdz.edu.pl/index.php?s=realizacje_w_szkolach&id=3 (dostęp: 29.10.2015).

Zajęcia wychowania do życia w rodzinie mogą być prowadzone przez osoby mające kwalifikacje do nauczania w danym typie szkoły oraz ukończone studia wyższe w zakresie nauk o rodzinie albo studia podyplomowe lub kursy kwalifikacyjne. Należy jednak zauważyć, że oprócz posiadania przez nauczycieli formalnych kwalifikacji do prowadzenia zajęć jest jeszcze problem jakości i profilu programowego form kształcenia, dokształcania i doskonalenia, które są do nich adresowane. W tym kontekście nie bez znaczenia jest zapewne to, że studia na kierunku nauki o rodzinie i wiele studiów podyplomowych z tego zakresu organizowane są przez wydziały teologiczne uczelni państwowych bądź kościelne uczelnie prywatne.

Wyniki badań wskazują na to, że w Polsce istnieje powszechna aprobatą dla realizacji zajęć z zakresu edukacji seksualnej w szkole. W toku badań zrealizowanych w latach 1997–2005 można zaobserwować stały wzrost odsetka osób w wieku reprodukcyjnym, które podzielają zdanie, że powinno się w szkołach prowadzić tego typu zajęcia, przy czym w 2005 roku aprobatę dla tego rozwiązania wyrażało aż 91,8 proc. respondentów²⁸. W 2009 roku w badaniach Polaków powyżej 15. roku życia, a więc obejmujących także osoby starsze nieuwzględnione w poprzednich badaniach, 73 proc. respondentów stwierdziło, że w szkołach powinny być prowadzone zajęcia z zakresu wychowania seksualnego, przy tym zdecydowanie wsparł taką opinię co trzeci ankietowany (31 proc.)²⁹. Wyniki badań potwierdzają także dużą otwartość rodziców na problematykę edukacji związanej z rozwojem psychoseksualnym ich dzieci³⁰.

Status zajęć edukacyjnych wychowania do życia w rodzinie, ich organizacja, kształt podstawy programowej, dobór nauczycieli, a zwłaszcza treści umieszczone w podręcznikach były przedmiotem krytycznej analizy w sferze publicznej³¹. Najlichniesze publikacje i ekspertyzy poświęcono podręcznikom. Książki te były krytykowane między innymi za prezentowanie anachronicznego, konserwatywnego modelu rodziny, utrwalanie stereotypów płciowych, uproszczone oceny moralne, powielanie mitów dotyczących mniejszości seksualnych, nierzetelność w omawianiu tak ważnych kwestii jak antykoncepcja³².

²⁸ Z. Izdebski, *Ryzykowna dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV/ AIDS. Studium porównawcze 1997–2001–2005*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2006.

²⁹ Badania Z. Izdebskiego *Wychowanie do życia w rodzinie w opinii Polaków*, 2009, N=1002, osoby powyżej 15. roku życia, reprezentatywna próba ogólnopolska, badania zrealizowane przez TNS OBOP.

³⁰ *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych*, op. cit.

³¹ Z. Izdebski, K. Wąż, *Edukacja seksualna. Potrzeba, oczekiwania społeczne, realizacja*, „Edukacja. Studia. Badania. Innowacje”, 2011, nr 1, s. 47–60; D. Obidniak, *Polityczna edukacja seksualna*, [w:] D. Obidniak, M. Konarzewska (red.), *Czytanki o edukacji – dyskryminacja*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 2011, s. 148–174.

³² Wśród wielu opracowań na ten temat warto wymienić choćby: A. Dzierzgowska, E. Rutkowska, *Ślepa na płęć. Edukacja równościowa po polsku. Raport krytyczny*, fundacja Feminoteka,

W najważniejszych projektach badań ilościowych zrealizowanych w 2004 roku przez Z. Izdebskiego na próbie uczniów II klas szkół ponadgimnazjalnych, nauczycieli i dyrektorów szkół³³ oraz w 2015 roku przez Instytut Badań Edukacyjnych na próbie osiemnastolatków oraz rodziców w wieku szkolnym³⁴ uzyskano bardzo interesujące dane dotyczące między innymi doświadczeń i opinii respondentów na temat realizowanej i postulowanej tematyki zajęć z zakresu wychowania seksualnego, organizacji tych zajęć, oceny sposobu ich realizacji, postulowanych zmian w formule edukacji seksualnej w szkołach.

Jak dotąd odnotowano nieliczne próby pomiaru wiedzy uczniów, którą powinni uzyskiwać na zajęciach wychowania do życia w rodzinie. Marta Komorowska-Pudło w 2003 roku zrealizowała badania na próbie 375 18- i 19-latków uwzględniające taki pomiar. Podsumowując wyniki analizy 40 obszarów wiedzy objętej testem, autorka stwierdza, że ponad połowa respondentów (55 proc.) posiada przeciętny poziom wiedzy, prawie jedna trzecia (29 proc.) uzyskała wyniki niskie, natomiast zaledwie jedna szóstka (16 proc.) wyniki wysokie³⁵. W badaniach IBE zrealizowanych w 2015 roku na reprezentatywnej próbie 1246 18-latków zakładano dokonanie pomiaru trzech obszarów wiedzy związanej z seksualnością człowieka: budowa i funkcjonowanie kobiecego i męskiego układu rozrodczego; infekcje przenoszone drogą płciową; płodność i sposoby zapobiegania ciąży. Mimo że ocena każdego z 17 stwierdzeń zastosowanych w teście wymagała dość podstawowej wiedzy, odsetek osób udzielających prawidłowych odpowiedzi trudno uznać za zadowalający, przy czym najwięcej odpowiedzi nieprawidłowych odnotowano w przypadku pytań na temat jajowodu jako narządu, w którym prawidłowo dochodzi do zapłodnienia, fazy w cyklu miesięcznym, w którym jest największe prawdopodobieństwo zapłodnienia, skuteczności stosunku przerywanego jako metody zapobiegania ciąży, możliwości zakażenia się

Warszawa 2008; M. Chustecka, *Analiza podręczników i podstawy programowej – przedmiot wychowanie do życia w rodzinie*, [w:] M. Abramowicz (red.), *Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2011; J. Dec, „Czym skorupka za młodu nasiąknie”, czyli o stereotypach dotyczących seksualności w podręcznikach do „Wychowania do życia w rodzinie”, [w:] Z. Lew-Starowicz, K. Waszyńska, (red.), *Przemiany seksualności w społeczeństwie współczesnym. Teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012; J. Kochanowski, R. Kowalczyk, Z. Lew-Starowicz, K. Wąż, *Szkoła milczenia. Sprawozdanie z przeglądu treści szkolnych podręczników do biologii, wiedzy o społeczeństwie i wychowania do życia w rodzinie pod kątem przedstawienia w nich problematyki LBTGQ i treści homofobicznych*, Stowarzyszenie „Pracownia Różnorodności, Toruń 2013.

³³ Z. Izdebski, *Seksualność Polaków*, op. cit.

³⁴ *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych*, op. cit.

³⁵ M. Komorowska-Pudło, *Seksualność młodzieży przełomu XX i XXI wieku*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013.

chorobami przenoszonymi drogą płciową podczas stosunku oralnego oraz stopnia pewności ochrony w tym zakresie przy stosowaniu prezerwatywy³⁶.

Specyfika zajęć wychowania do życia w rodzinie, ich tematyka oraz sposób organizacji sprawiają, że prowadzone dotąd badania nie w pełni mogły oddać ich charakter, zwłaszcza to, co się dzieje na lekcjach – metody pracy nauczyciela, sposób ujmowania i komentowania przez niego poszczególnych zagadnień programowych, relacje pomiędzy uczniami i nauczycielem, atmosferę zajęć. Stąd pomysł na realizację badań jakościowych uczniów uczęszczających do różnych rodzajów szkół, których wyniki prezentowane są w tej publikacji. Ich dopełnieniem są wywiady z dyrektorami szkół, od których – przy obowiązującym statusie wychowania do życia w rodzinie i liberalizmie administracji szkolnej w egzekwowaniu prawa w tym zakresie – zależy bardzo wiele, także to, czy takie zajęcia w ogóle zostaną zorganizowane.

Niniejsze opracowanie powstało w ramach drugiego etapu projektu „Kontrola realizacji prawa młodzieży do edukacji seksualnej”. Założono w nim dokonanie diagnozy organizacji, przebiegu i jakości zajęć edukacyjnych wychowania do życia w rodzinie w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. W tym celu zrealizowano badania jakościowe z udziałem uczniów i dyrektorów szkół, uzyskując dane na temat ich doświadczeń i opinii związanych z funkcjonowaniem zajęć WDŻ w poszczególnych szkołach. W przypadku uczniów zastosowano zogniskowany wywiad grupowy, jeśli zaś chodzi o dyrektorów, przeprowadzono wywiady indywidualne.

Koncepcję badań i dyspozycje do wywiadów opracował zespół pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Izdebskiego w składzie: dr hab. Mariola Bieńko, dr Krzysztof Wąż, dr Iwona Chmura-Rutkowska, dr Anna Gulczyńska, mgr Paulina Trojanowska, mgr Adrian Tabaczuk. W fazie realizacji badań uczestniczyli:

- w Poznaniu: dr Iwona Chmura-Rutkowska, dr Anna Gulczyńska, dr Marzena Buchnat,
- w Warszawie: dr hab. Mariola Bieńko, mgr Paulina Trojanowska,
- w Zielonej Górze: dr Krzysztof Wąż, mgr Adrian Tabaczuk, dr Tatiana Maciejewska, mgr Paulina Bera.

Badania zrealizowano w trzech miastach: Poznaniu, Warszawie i Zielonej Górze. Wzięło w nich udział 101 uczniów i 18 dyrektorów szkół różnych typów.

Analiza materiału jakościowego zamieszczona w tym opracowaniu ma charakter wstępny. Złożyło się na to kilka powodów. Badania pozwoliły uzyskać bogaty zestaw materiałów, co przy ograniczonym czasie przeznaczonym na ich transkrypcję i analizę, a także ze względu na liczebność i stopień nasycenia próby nie pozwoliło na pogłębioną analizę, która uwzględniałaby między innymi

³⁶ *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych*, op. cit.

wykazanie różnic widocznych w poglądach i doświadczeniach uczniów i dyrektorów szkół i ich związku z określonymi cechami osób uczestniczących w badaniach, takich jak wiek/staż pracy, płeć czy rodzaj szkoły. Nie zastosowano także innych, możliwych wymiarów analizy związanych z językiem wypowiedzi i ich znakiem emocjonalnym. W raporcie starano się umieścić więcej dosłownych wypowiedzi badanych, aby umożliwić jego czytelnikom dokładniejsze poznanie doświadczeń i opinii osób badanych, niż w przypadku badania, które umożliwia zapoznanie się z konkluzjami sformułowanymi przez jego autorów.

Symbole użyte do oznaczenia cytatów w raporcie oznaczają:

- w odniesieniu do uczniów:
 - symbole umieszczone przy cytowanych wypowiedziach to kod każdej z osób badanych: oznaczenie płci osoby badanej, numeru osoby badanej według kolejności ustalonej podczas transkrypcji fokusów, typu szkoły, do jakiej uczęszcza, miejscowości, w której przeprowadzony był fokus, np.:
 - K1PP to kobieta/dziewczyna, której przypisano numer 1 w transkrypcji fokusów, ze szkoły podstawowej w Poznaniu,
 - M4PGW to mężczyzna/chłopak, któremu przypisano numer 4, ze szkoły ponadgimnazjalnej w Warszawie;
- w odniesieniu do dyrektorów szkół:
 - symbole umieszczone przy cytowanych wypowiedziach to kod każdej z osób badanych: oznaczenie jej funkcji, rodzaju szkoły, którą kieruje, numeru porządkowego przypisanego szkole danego typu oraz miejscowości, w której przeprowadzony był wywiad, np.:
 - DG2Z to dyrektor gimnazjum, któremu przypisano numer 2, funkcjonującego w Zielonej Górze.